

JIŘÍ HRALA, *Knovízská kultura ve středních Čechách* (Zus.: Die Knovízer Kultur in Mittelböhmen), Praha 1973, 200 s. + 15 ryc. + LVI tabl.

Instytut Archeologiczny Czechosłowackiej Akademii Nauk w Pradze jako jedenastą pozycję w serii *Archeologické studijní materiály* opublikował obszerną pracę o kulturze knowiskiej w środkowych Czechach. Jej autorem jest pracownik naukowy wymienionego Instytutu, specjalista od zagadnień młodziej epoki brązu oraz wczesnej epoki żelaza.

W zwięzłym wstępie autor pokrótce zarysowuje dzieje badań nad kulturą knowiską, charakteryzując m. in. najważniejsze poglądy, jakie wypowiedziano na temat jej chronologii oraz związków z innymi kulturami. Tamże autor konkretyzuje zasadniczy cel pracy — posunięcie naprzód badań w zakresie poznania genezy i chronologii kultury knowiskiej oraz jej stosunków z innymi współczesnymi, sąsiadującymi z nią społecznościami, przede wszystkim na podstawie niektórych środkowoczeskich cmentarzysk tej kultury.

Dążąc do owego celu autor w pierwszym rozdziale książki zajmuje się znaleziskami z 13 (nielicznych — w porównaniu ze znanymi osadami — i niezbyt zasobnych w groby) cmentarzysk. Omówienie każdego cmentarzyska po historii jego badań, charakterystyce poszczególnych grobów oraz opisie materiału za-

bytkowego zawiera analityczne uwagi, dotyczące przede wszystkim typologii oraz chronologii znalezisk.

Następny rozdział pracy ma również charakter analityczny. Tym razem jednak rozważania w zakresie typologii, bardzo niekiedy drobiazgowo (tutaj na szczególną uwagę zasługuje bardzo częste rozpatrywanie zagadnień w odniesieniu do kultury łużyckiej oraz do mogiłowej), i chronologii są prowadzone w ramach przeglądu zabytków kultury materialnej. Rzecz to zrozumiała, że najobszerniejsze uwagi dotyczą ceramiki, podzielonej na szereg typów i podtypów. Oprócz naczyń do tej grupy zabytków autor włączył także i inne przedmioty wykonane z gliny. Omawia więc tutaj krążki, będące prawdopodobnie grzędziłami sieci, przeszliki, tzw. idole księżycowe, polepę ze śladami zdobienia oraz ciężarki tkackie, które nazywa piramidalnymi podstawkami, uważając — na podstawie okoliczności znajdowania — że przeznaczeniem pewnych z nich było podtrzymywanie różna, wsuniętego do otworu przedmiotu, nad ogniskiem. Jak się jednak wydaje, funkcji przedmiotów tych nie można rozpatrywać wyłącznie w obrębie jednej kultury, w tym wypadku knowiskiej, lecz w szerszych ramach zarówno chronologicznych, jak i terytorial-

nych. Aczkolwiek bowiem są one nierzadko różnej wielkości (i co się z tym wiąże — ciężaru), ich najbardziej ogólny kształt świadczy, że służyły do tego samego celu lub że przeznaczenie ich było bardzo do siebie zbliżone. Oprócz najczęściej spotykanego poziomego otworu w szczytowej części przedmioty te miewają drugi analogiczny otwór, skierowany do pierwszego prostopadle, bądź też są zaopatrzone w dodatkowy otwór pionowy w owej części¹, i dlatego interpretacja tych zabytków przez Hralę nie wydaje się przekonywająca. W polskiej literaturze także znana jest dyskusja na temat występowania w pradziejach pionowych krosien tkackich², to jednak wydaje się, że najbardziej rozpowszechniony, tradycyjny pogląd, że owe przedmioty (nb. znane z terenu Czechosłowacji także i kamienne³) służyły za ciężarki tkackie, jest nadal najbardziej prawdopodobny⁴.

W dalszej części tegoż rozdziału są omówione przedmioty z kości i rogu, z krzemienia i kamienia oraz znaleziska grafitu. Jeśli chodzi o wspomniane przez autora otoczaki kamienne, które znajdowano między kośćmi w grobach ciałopalnych ludności kultury knowiskiej, warto tutaj przypomnieć, że są one znajdowane i na stanowiskach ludności kultury łużyckiej w Polsce, przy czym nierzadko i im przypisuje się pewną rolę magiczną w ówczesnym obrzędzie pogrzebowym⁵. Również i w osiedlach tejże ludności znajduje się niekiedy owe przedmioty w okolicznościach zdających się wykluczać możliwość przypadkowego występowania⁶. Autor pomija w tym rozdziale omawianie przedmiotów brązowych, przede wszystkim z powodu przygotowywanej do druku przez O. Kytlicową monografii skarbów brązowych z młodszej epoki

¹ Te ostatnie są znane np. z grodziska kultury łużyckiej z okresu halsztackiego D w Komorowie, pow. Szamotuły, z badań 1970 i 1971 r. (Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, nr inw. 1970:48 i 1971:78).

² J. KOSTRZEWSKI, *Kiedy zjawily się w Polsce krosna poziome?*, „Lud”, t. 41:1954, cz. 1, s. 667-676; T. WRÓBLEWSKI, *Kilka uwag o geograficznym zasięgu występowania krosien poziomych i pionowych*, ibidem, s. 677-698; idem, *Starożytne krosna egipskie*, „Z otchłani wieków”, R. 23:1957, s. 196-204; A. NAHLIK, *W sprawie rozwoju krosna tkackiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 4:1956, s. 519-540.

³ Np. z okolic miejscowości Vysoká Libeň, okr. Mělník, (zbiory Działu Prehistorycznego Muzeum Narodowego w Pradze, nr 19652). Por. też T. MALINOWSKI, *Osadnictwo kultury łużyckiej wczesnej epoki żelaznej w Słupcy*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 8/9:1958, s. 44, przyp. 96.

⁴ Por. ostatnio T. MALINOWSKI, *Wielkopolska w dobie Prasłowian*, Poznań 1973, s. 56-58.

⁵ M. KOSTRZEWSKA, *Wyroby kamienne kultury łużyckiej w Wielkopolsce w epoce brązowej i wczesnożelaznej*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 9, z. 2/3:1953, s. 238-239 i 251-252.

⁶ Por. np. T. MALINOWSKI, W. KAMIŃSKI, *Narzędzie dźwiękowe kultury łużyckiej z Komorowa, pow. szamotulski*, „Slavia Antiqua”, t. 20:1973, s. 139.

brązu w Czechach. Kończąc relacjonowanie niniejszego rozdziału, należy jeszcze stwierdzić, że autor swoje uwagi w nim opiera nie tylko na materiałach opisanych i omówionych przez siebie w poprzednim rozdziale, lecz i na innych, w tym również pochodzących z osad interesującej go ludności.

Następny rozdział książki jest poświęcony periodyzacji środkowoczeskiej kultury knowiskiej. W jego pierwszej części autor zajmuje się genezą oraz pierwszą fazą owej kultury. Wbrew dotychczas panującym poglądom⁷, przyjmującym spore znaczenie wpływów kultury łużyckiej na powstanie kultury knowiskiej, autor wywodzi ją w prostej linii z kultury mogiłowej, przeżywającej się jeszcze w okresie B-D epoki brązu. Wykształcenie się kultury knowiskiej miało więc nastąpić w dalszym ciągu trwania tegoż okresu, jej pierwsza zaś faza, obejmująca jedną lub dwie generacje, sięgała początku okresu Ha A 1. W logiczny, przekonujący sposób autor przeprowadza polemikę z poglądem o wpływie kultury łużyckiej na genezę kultury knowiskiej, przytaczając argumenty zarówno z zakresu kultury materialnej, jak i chronologiczne oraz geograficzne. Charakteryzuje też zwięźle inwentarz ceramiczny i brązowy oraz obrządek pogrzebowy pierwszej fazy kultury knowiskiej. Podobnie zresztą w następnym podrozdziale autor krótko omawia podstawowe formy zabytków oraz obrządek pogrzebowy drugiej fazy kultury knowiskiej, sięgającej końca okresu Ha A 1. Przedtem jednak bardzo pobieżnie podaje najważniejsze elementy jej rozwoju, stwierdzając m. in. istnienie wzajemnych wpływów z będącą w bliskim sąsiedztwie kulturą łużycką. Końcowy podrozdział, poświęcony trzeciej fazie kultury knowiskiej i zagadnieniu tzw. poziomowi jenišowickiego, zajmują głównie rozważania na temat chronologii. Na ich podstawie autor umiejscawia ową fazę w okresie Ha A 2, stwierdzając przy okazji istnienie powtórnej — po fazie pierwszej — fali wpływów południowo-zachodnich w kulturze knowiskiej. Również i ten podrozdział zamyka przegląd głównych typów ceramiki i przedmiotów brązowych, a także charakterystyka obrządku pogrzebowego. Cały rozdział wieńczy natomiast schemat chronologiczny rozwoju kultury knowiskiej w środkowych Czechach.

Kolejny rozdział dotyczy fazy sztytarskiej kultury knowiskiej w młodszej epoce brązu. Po wstępnych uwagach na temat stanu badań tego odcinka rozwojowego kultury knowiskiej, autor analizuje rozmaite materiały ceramiczne, zwłaszcza pod kątem dotych-

⁷ W polskiej literaturze zreferował je ostatnio M. GEDL *Archeologia pierwotna i wczesnośredniowieczna. Część III: Epoka brązu i wczesna epoka żelaza na terenie Europy*, Kraków 1973, s. 91.

czas przyjmowanego podziału fazy sztytarskiej na trzy wewnętrzne podfazy, by następnie — w wydzielonych dwóch podrozdziałach — dać charakterystykę najistotniejszych typów naczyń owej fazy oraz znikomych wówczas przedmiotów brązowych. Konsekwencją jego jest więc dalszy rozdział, poświęcony zarysowi chronologii fazy sztytarskiej kultury knowiskiej. Po krótkim uzasadnieniu — w którym zwraca się uwagę m. in. na duże trudności w zakresie możliwości dokonywania podziału owej fazy ze względu na płynny jej rozwój wewnętrzny i złożoność wzajemnych związków w kulturze materialnej, a nadto na brak dużego, długo trwającego cmentarzyska środkowoczeskiego z tego czasu — autor dokonuje podziału fazy sztytarskiej w środkowych Czechach na dwie podfazy. Pierwsza jest traktowana jako IV faza kultury knowiskiej, druga — jako jej V faza. W związku z tym, że w obecnej chwili nie można środkowoczeskiej fazy sztytarskiej dzielić na trzy podfazy, autor uważa, że nie można także w sposób pewny stosować tutaj trójdzielnego schematu okresu HaB, na który to okres przypada owa faza. Jeśli chodzi o chronologię bezwzględną, przyjmuje datę ok. 900 r. p.n.e. jako najprawdopodobniejszą dla początku okresu HaB.

Przedostatni rozdział książki zawiera krótkie omówienie osadnictwa, podstaw egzystencji oraz zwyczajów ludności kultury knowiskiej. Niestety, do dwóch pierwszych zagadnień autor dysponował bardzo niewielką ilością materiałów, chociaż większość stanowisk kultury knowiskiej poznanych do tej pory to osady. Więcej natomiast mógł on powiedzieć o obrzędku pogrzebowym interesującej go ludności. Myli się jednak stwierdzając, że rzeczywiste, sporadyczne pochówki szkieletowe w kulturze knowiskiej (nie biorąc pod uwagę dużo liczniejszych znalezisk całych szkieletów lub pojedynczych kości ludzkich w osadach tej ludności, nie mających według niego cech rytualnego pochówka⁸), mają swoje odpowiedniki w kulturze lużyckiej. Jest to bowiem zbyt daleko posunięta generalizacja — z obszaru tej kultury znane są przecież obok rejonów bardzo rzadkiego występowania pochówków szkieletowych także i takie, gdzie groby szkieletowe są równie liczne, a nawet przeważają nad ciałopalnymi⁹. Kapitalnym zaś przykładem tej ostatniej sytuacji jest rozległe cmentarzysko w Przeczycach, pow. Zawiercie, gdzie na 874 zespoły grobowe aż 727 (83,4%) to szkieletowe, 132 ciałopalne,

1 ciałopalno-szkieletowy oraz 14 nieokreślonych¹⁰. Wydaje się także, że mówiąc o kwestiach związanych z wyobrażeniami z zakresu kultury duchowej powinien autor chociaż bardzo pobieżnie zwrócić uwagę na naczynka nazwane przez niego w przeglądzie zabytków kultury materialnej (s. 74-75) sakwowatymi. Jakkolwiek bowiem wiąże je z południowo-zachodnim kręgiem pól popielnicowych, to przecież w cytowanym miejscu stwierdza także, że w obrębie kultury lużyckiej są znane analogiczne naczynia, słusznie związane z naczyniami zoomorficznymi. Znajduje to zresztą potwierdzenie w nie tak dawno opublikowanym opracowaniu motywów figuralnych w sztuce ludności kultury lużyckiej¹¹, gdzie ponadto przyjmuje się przynajmniej wtórną ich funkcję kultową¹². Powinien też autor wspomnieć w tej części swoich rozważań o tzw. idolach księżycowych, także scharakteryzowanych w przeglądzie zabytków kultury materialnej (s. 76-77), gdzie ponadto wzmiankuje się o ich przeznaczeniu praktycznym i kultowym.

Ostatni rozdział książki nosi tytuł: *Epoka pól popielnicowych w środkowych Czechach. Próba ogólnego objaśnienia procesu historycznego*. Niezbyt obszerny, bo niespełna trzy i półstronicowy, wyraźnie skondensowany tekst daje pogląd na procesy kulturowe i etniczne, dokonujące się w środkowych Czechach (przy czym autor nie wstrzymuje się od przedstawiania ich — w razie potrzeby — i na szerszym tle) w młodszej epoce brązu i u progu epoki żelaza. Nie streszczając wszystkich wywodów autora, należy jeszcze raz podkreślić, że ponownie i ponad wszelką wątpliwość stwierdza w kulturze knowiskiej materialną, a z pewnością i etniczną, kontynuację kultury mogliwej. Wbrew niektórym poglądom¹³ wyklucza też możliwość wpływu kultury knowiskiej na powstanie kultury milaveckiej, a ich wzajemne podobieństwo przypisuje pokrewnym podstawom, na których się wykształciły, i jednakowym impulsom docierającym z zewnątrz. Ponownie akcentuje też autor silne związki kultury knowiskiej z ziemiami położonymi od niej na zachód. Widząc w ceramice późnej fazy sztytarskiej prototypy ceramicznego inwentarza wczesnożelaznej, protocełtyckiej kultury bylańskiej¹⁴ oraz stwierdzając

¹⁰ E. SZYDŁOWSKA, *Cmentarzysko kultury lużyckiej w Przeczycach, pow. Zawiercie. Omówienie materiałów*, „Rocznik Muzeum Górnoląskiego w Bytomiu, Archeologia”, z. 9:1972, s. 161.

¹¹ B. GEDIGA, *Motywy figuralne w sztuce ludności kultury lużyckiej*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 60-86.

¹² Ibidem, s. 197-201.

¹³ Por. GEDL, *Archeologia pierwotna...*, s. 92.

¹⁴ Należy jednak dodać, że ów związek był dostrzegany i dawniej. Por. np. D. KOUTECKÝ, *Etat actuel des études concernant la civilisation de Bylany en Bohême*, [w:] *Investigations archéologiques en Tchécoslovaquie*, Prague 1966, s. 176.

⁸ Zupełnie przeciwny pogląd referuje GEDL, *Archeologia pierwotna...*, s. 91-92.

⁹ Por. M. GEDL, *Szkieletowy obrządek pogrzebowy w kulturze lużyckiej*, „Prace Archeologiczne”, z. 6:1964, s. 1-139. Por. także uzupełnienia w wykazie stanowisk zawarte w pracy T. MALINOWSKIEGO, *Problem pogranicza prasłowiańsko-prailiryskiego*, „Slavia Antiqua”, t. 21:1974 (w druku).

kontynuację rozwojową od środkowej epoki brązu i przekraczającą próg epoki żelaza, umacnianą okresowymi wpływami południowo-zachodnimi, autor wysuwa pogląd o ścisłych związkach kultury knowiskiej i ewentualnie także milaweckiej z zachodnimi grupami kulturowymi, w których łonie formowała się etniczna całość, jaka wkroczyła później do historii pod nazwą Celtów. Idąc jeszcze dalej autor formułuje domysł, że czeskie kultury: knowiska i milawecka oraz kultury wywodzące się z nich, należą do szerokiego kręgu praceltyckich kultur na Zachodzie.

Streszczenie omawianej publikacji w języku niemieckim jest bardzo obszerne — na 115 pełnych stron tekstu czeskiego przypada aż 55 stron tekstu niemieckiego. Pewne, ważniejsze partie książki autora są w nim podane nie w formie streszczenia, lecz wręcz dosłownego tłumaczenia, co znacznie rozszerzy krąg czytelników interesujących się problematyką poruszaną przez autora. W dalszej części książki zamieszczono literaturę oraz wykazy czasopism i skrótów stosowanych w pracy, a także skorowidz miejscowości.

Poza paginacją tekstu umieszczono 15 rycin kreskowych oraz 56 tablic zawierających — z wyjątkiem jednej — fotografie zabytków oraz obiektów omawianych przez autora. Niestety, pewna część owych fotografii straciła nieco na ostrości, gdyż książka została wydana techniką rotaprintową.

Nie ulega wątpliwości, że omawiana publikacja wzbudzi żywe zainteresowanie nie tylko wąskiego kręgu specjalistów zajmujących się — jakby nie było lokalną — kulturą knowiską, lecz także tych, którym bliskie są sprawy stosunków kulturowych (a także etnicznych) środkowej części Europy w epoce brązu oraz we wczesnej epoce żelaza. Niewątpliwie zawarte w niej sformułowania będą przedmiotem licznych dyskusji. Nie przesądzając ich ostatecznego wyniku, na który wpływ będą miały także dalsze odkrycia archeologiczne — bezpośrednio lub pośrednio związane z tematem opracowania — na uznanie zasługuje zwięzły i logiczny wywód autora, z reguły bardzo przekonujący czytelnika oddalonego od obszaru występowania kultury knowiskiej. Wydaje się więc, że autorowi udało się osiągnąć cel, jaki postawił we wstępie do swej pracy. Opinii tej nie może umniejszyć okoliczność, że tytuł książki tylko częściowo odpowiada jej treści. Sugeruje on bowiem, że autor daje pełną monografię kultury knowiskiej w środkowych Czechach, gdy tymczasem prezentuje on tylko swoje studia na jej temat, studia o dużym znaczeniu, lecz przecież nie wyczerpujące całości problematyki interesującej go kultury.

Tadeusz Malinowski

Adres autora:

Dr habil. Tadeusz Malinowski, Pologne
60-535 Poznań, Polna 27/7